

Jędrzej Burszta

jburszta@gmail.com

Ośrodek Studiów Amerykańskich

Uniwersytet Warszawski

ORCID 0000-0001-7442-3098

ŁUKASZ SZULC, *Transnational Homosexuals in Communist Poland: Cross-Border Flows in Gay and Lesbian Magazines*, Palgrave Macmillan 2018, ss. 253, ISBN 978-3-319-58900-8.

Książka badacza *queer* Łukasza Szulca *Transnational Homosexuals in Communist Poland: Cross-Border Flows in Gay and Lesbian Magazines* stanowi niezwykle istotny wkład w budowanie krytycznej wiedzy o historii homoseksualności w Polsce. Korzystając z aparatu metodologicznego socjologii, antropologii kulturowej, studiów nad mediami i teorii *queer*, przedstawia zwartą i uporządkowaną argumentację, postulując rewizję wielu założeń badaczy nienormatywnych kultur i społeczności funkcjonujących w międzynarodowym obiegu wiedzy. W przekonujący sposób rozprawia się z wieloma „mitami” narosłymi wokół nadal podtrzymywanego podziału na „Wschód” i „Zachód”, pokazując, że Polska Ludowa wcale nie była wyizolowaną wyspą, lecz brała udział w ponadnarodowej cyrkulacji wiedzy na temat homoseksualności. Szulc odsłania nieznana dotąd historię pierwszych polskich magazynów gejowskich i lesbijskich wydawanych w latach 80 XX wieku (wcześniej pisali o nich m.in. Kurpios 2004; Fiedotow 2012). Proponuje nie tylko krytyczną analizę ich treści pod kątem rodzącego się ruchu emancypacji polskich gejów i lesbijek, lecz także z sukcesem wpisuje swój wywód w szerszy kontekst: przywraca sprawczość polskim homoseksualistom przed rokiem 1989, zarówno w zachodzącym już od lat 80. procesie globalizacji homoseksualnej tożsamości społecznej, kulturowej i politycznej, jak i w lokalnych formach aktywizmu i działalności politycznej.

Praca składa się z dwóch części. Pierwsza poświęcona jest omówieniu historii homoseksualności w Europie Środkowo-Wschodniej

i Polsce w okresie socjalizmu, a druga przedstawia pogłębioną analizę pionierskich magazynów gejowskich (fanzinów), które stanowią właściwy przedmiot refleksji Autora. W rozdziale pierwszym, stanowiącym wstęp do książki, Szulc rozprawia się z szeregiem mitów narosłych wokół zachodnich badań nad historią społeczności LGBT+ w naszym regionie, pokazując w jakim stopniu stanowią one rezultat wymieszania ze sobą faktów i fikcji. Wskazuje na cztery kluczowe mity, które zdominowały wyobraźnię badaczy: konstruowanie fałszywej narracji o homogeniczności całego obszaru Europy Środkowo-Wschodniej, przy pomijaniu bądź ignorowaniu różnic pomiędzy poszczególnymi państwami (zarówno w planie historycznym, jak i współcześnie); podtrzymywanie esencjalizującej wizji „wschodniości”, mającej stać w opozycji do (równie uproszczonej) wizji „zachodniości”; przekonanie o teleologicznym i jednowymiarowym procesie „modernizacji” państw byłego bloku komunistycznego; i wreszcie przeświadczenie o całkowitej izolacji bloku wschodniego w okresie zimnowojennym.

Opierając się na wcześniejszych pracach polskich badaczy „cywilizacji komunizmu” oraz historii mniejszości seksualnych (m.in. Kulpa, Mizielewska, 2011), Autor słusznie wskazuje na błędność założeń podporządkowujących lokalne historie odgórnie narzuconej zachodniej narracji o postępie. Europa Środkowo-Wschodnia zostaje tym samym „uwięziona” w trwającym w nieskończoność procesie przejścia – nieustannej potrzeby „doganiania” rozwiniętego Zachodu (Stany Zjednoczone, Europa Zachodnia). Co więcej, jednym z rezultatów utrwalenia tej mitotwórczej struktury jest zanik historyczno-społecznej specyfiki homoseksualności w bloku wschodnim. W obrębie zrekonstruowanej przez Szulca narracji, początek krystalizowania się odrębnej tożsamości homoseksualnej, czy też polityczna emancypacja mniejszości seksualnych (gejów i lesbijek) w państwach byłego bloku komunistycznego, zostaje wplecione w ów „orientalizujący” paradygmat zachodniej modernizacji. Ogromną siłą *Transnational Homosexuals in Communist Poland* jest ukazanie nieznannej dotąd historii wczesnego aktywizmu homoseksualnego sprzed roku 1989, co stanowi pierwszy krok ku odtworzeniu narracji o życiu codziennym osób nieheteronormatywnych w PRL.

Otwierający pierwszą część książki rozdział drugi, pomyślany jako właściwy wstęp teoretyczno-metodologiczny, służy Autorowi do syntetycznego uporządkowania interesującego go pola badawczego i spozycjonowania swojej pracy w szerszym kontekście ponadnarodowych badań

nad dyskursami nienormatywnych seksualności. Autor pokrótce streszcza historię kształtowania się współczesnego dyskursu LGBT+, słusznie wskazując, że od samego początku zogniskowany on był wokół sytuacji mniejszości homoseksualnej w Stanach Zjednoczonych. Ruch społeczny na rzecz praw gejów i lesbijek (*Gay Liberation*) był częścią szerszej kontrkulturowej rewolucji późnych lat 60., dla którego kluczowym wydarzeniem były zamieszki w gejowskim lokalu Stonewall Inn w Nowym Jorku w czerwcu 1969 roku. Szulc przedstawia kontekst polityczny związany z wyłanianiem się w tym czasie nowego rozumienia homoseksualności, postrzeganej już nie jako „dewiacja” czy przejaw choroby, ale jako kategoria tożsamościowa. Postępujący w kolejnych latach proces globalizacji autoidentyfikacji homoseksualnej – stopniowo rozszerzanej o kolejne grupy (osoby biseksualne, transpłciowe, aseksualne itd.) – zogniskowany był wokół dyskursu uniwersalnych praw człowieka, w ramach którego organizacje LGBT+ w zachodnim świecie rozpoczęły walkę o prawa mniejszości seksualnych. W 1978 roku w Wielkiej Brytanii została powołana światowa organizacja lobbująca na rzecz praw mniejszości z siecią kontaktów na całym świecie – International Gay and Lesbian Association (IGLA). Istotnym wydarzeniem, które umożliwiło publiczną dyskusję na temat homoseksualności w państwach zachodnich, był kryzys HIV/AIDS z lat 80., początkowo utożsamiany z homoseksualnymi mężczyznami i innymi przedstawicielami grup stygmatyzowanych (osoby przyjmujące dożylnie narkotyki, pracownicy seksualni).

Jak dowodzi Autor, proces globalizacji tożsamości homoseksualnej – wyłonienie się idei *global gay* – nieodłącznie związany był z cyrkulacją pozytywnych przedstawień homoseksualności w mediach (telewizja, kino) i dość szybko podporządkowany został również wymogom kapitalizmu. Swoista „komercjalizacja” tożsamości gejowskiej zawierała w sobie istotny czynnik konsolidujący mniejszości seksualne na całym świecie, tworząc wizerunek kosmopolitycznego geja i lesbijki – jak słusznie wskazuje Szulc – równocześnie „uciszając” czy też podporządkowując wszelkie, przede wszystkim nie-zachodnie dyskursy o nienormatywnej seksualności. Opierając się na studiach z nurtu krytyki postkolonialnej, Autor zwraca uwagę na krytykę hegemonicznej zachodniej tożsamości homoseksualnej, przywołując m.in. prace antropologów seksualności badających kategorie „odmieńczej” seksualności w innych kulturach (m.in. homoseksualność w kulturach arabskich, *bakla* na Filipinach czy *tongzi* w Chinach; zob. Kościańska 2012).

O sytuacji mniejszości homoseksualnych w bloku komunistycznym w latach 80. traktuje trzeci rozdział książki, który oparty jest na analizie wybranych materiałów źródłowych ukazujących produkcję wiedzy o homoseksualności w Europie Środkowo-Wschodniej. Szulc analizuje coroczne raporty o sytuacji mniejszości homoseksualnych (głównie jednak – homoseksualnych mężczyzn) przygotowywane przez austriacką organizację działającą na rzecz praw osób homoseksualnych HOSI (Homosexuelle Initiative Wien) w ramach uruchomionego w 1981 roku programu Eastern Europe Information Pool (EEIP). Raporty ukazywały się w latach 1982-1989, gromadząc dane na temat sytuacji prawnej, społecznej oraz politycznej mniejszości homoseksualnych w Związku Radzieckim oraz państwach satelickich (Bułgaria, Czechosłowacja, NRD, Rumunia, Węgry, Polska oraz Albania i Jugosławia). W większości opierały się na informacjach dostarczanych przez lokalnych działaczy. Stanowią one cenne źródło wiedzy nie tylko o sytuacji osób homoseksualnych w krajach komunistycznych, ale również ujawniają stosunek zachodnich organizacji LGBT+ do państw zza Żelaznej Kurtyny. Analiza Autora *Transnational Homosexuals...* skupia się na trzech wymiarach: sytuacji prawnej w poszczególnych państwach (m.in. kwestia kryminalizacji stosunków homoseksualnych, dopuszczalny wiek przyzwolenia na czynności seksualne pomiędzy osobami tej samej płci), obiegowi wiedzy o homoseksualności w dyskursie publicznym (m.in. artykuły w czasopiśmie, przedstawienia medialne, filmowe, literackie itp.) oraz kwestii samoorganizacji aktywistów homoseksualnych (rejestracja organizacji, działalność polityczna). Jak pokazuje, zamieszczane w corocznych raportach omówienia sytuacji homoseksualistów w bloku komunistycznym podważają narzuconą przez zachodnich aktywistów narrację o homogeniczności „cywilizacji komunizmu”, wskazując na istotne różnice – przede wszystkim prawne – pomiędzy poszczególnymi państwami. Na przykład, o ile w Polsce stosunki homoseksualne zostały zdekryminalizowane już w 1932 roku, o tyle w państwach takich jak Rumunia czy ZSRR osoby homoseksualne narażone były na represje ze strony aparatu państwowego aż do lat 90. XX wieku. Podobnie, jeśli chodzi o obecność tematu homoseksualności w krajobrazie medialnym, różnice pomiędzy państwami były znaczące, choć w większości przypadków autorzy raportów narzekali na niewielką liczbę publikacji oraz stereotypowe ukazywanie osób homoseksualnych w kinie czy literaturze. Pomimo znaczących różnic wskazujących na niejednorodny stosunek państw komunistycznych do

homoseksualności, raporty EEIP odnotowują jeden wspólny element – inwigilację środowisk homoseksualistów przez służby bezpieczeństwa na terenie całego bloku wschodniego. W drugiej części rozdziału Szulc omawia samoorganizację działaczy homoseksualnych w latach 80. Odnotowuje powstawanie pierwszych nieformalnych inicjatyw oraz opór aparatu państwowego wobec wczesnego aktywizmu homoseksualnego, który – chociaż niekoniecznie wiązał się z postawami antykomunistycznymi – postrzegany był jako przykład podejrzanej działalności inspirowanej przez burżuazyjną ideologię (homoseksualność jako styl życia), a przez to całkowicie niekompatybilnej z socjalizmem.

Szulc argumentuje jednak, że tzw. różowa kurtyna nie była wcale tak szczelna, jak mogło to wydawać się zachodnim obserwatorom. W rzeczywistości dochodziło do cyrkulacji zarówno tekstów kultury poruszających wątki homoseksualne, jak i wielu przedmiotów czy też „artefaktów” kultury gejowskiej (m.in. pisma, przewodniki), przemycanych przez granicę i dających wgląd w przemiany w sferze seksualności, będące rezultatem zachodniej rewolucji seksualnej. W kolejnym rozdziale Autor kontynuuje rozważania nad przenikaniem się kultur seksualnych Zachodu i Wschodu, skupiając się na zakreśleniu historycznego rysu kształtującego się w Polsce Ludowej ruchu homoseksualnego. Jego celem jest podważenie powszechnie przyjmowanej narracji, jakoby samoorganizacja środowisk reprezentujących mniejszości seksualne – proces aktywizacji i emancypacji politycznej pierwszych działaczy – rozpoczęła się dopiero po roku 1989. W tym sensie Szulc zdaje się zgadzać z Błażem Warkockim (2014), który w zaproponowanej przez siebie periodyzacji historii emancypacji środowisk homoseksualnych w Polsce określił lata pomiędzy 1981 a 1990 rokiem jako okres wczesnej emancypacji, nie przyjmującej jednak jeszcze kształtu zinstytucjonalizowanego. Podobnie uważa Autor *Transnational Homosexuals...*, dowodząc, że trudno wskazać jakiegokolwiek zapisane świadectwa wskazujące na działalność polityczną przed rokiem 1980. Swoją analizę Szulc opiera na raportach EEIP oraz wywiadach pogłębionych przeprowadzonych z aktywistami, m.in. z Andrzejem Selerowiczem i Ryszardem Kisielem, których działalność omówiona jest szerzej w drugiej części książki, poświęconej stworzonym przez nich czasopismom.

Wydaje się, że kluczowy dla pierwszej fazy upolityczniania homoseksualności był rok 1985, w którym w „Polityce” ukazał się artykuł Dariusza Proroka (ukrywającego się pod pseudonimem Krzysztof T. Darski) pt. „Jesteśmy inni”, poruszający problem HIV/AIDS i zagrożenia, jakie niesie

on dla marginalizowanej społeczności homoseksualnej. Swoj głośny tekst Prorok kończy wezwaniem skierowanym do rządu, w którym domaga się powołania oficjalnej organizacji zajmującej się wsparciem mniejszości homoseksualnych w Polsce. Artykuł doczekał się odpowiedzi ówczesnego rzecznika rządu Jerzego Urbana, który w typowym dla siebie stylu nie tylko zaprzeczył, jakoby osoby homoseksualne były w Polsce Ludowej dyskryminowane, ale wyśmiał też pomysł wsparcia instytucjonalnego, stwierdzając że w Polsce niepotrzebne jest żadne „Ministerstwo Pederastii”. Szulc zwraca uwagę, że niedługo przed upublicznieniem oficjalnego stanowiska rządu odbywała się akcja „Hiacynt” – koordynowana przez połączone siły milicji i służb specjalnych operacja mająca na celu inwigilację polskiego środowiska homoseksualnego. W latach 1985-1987 zatrzymano i przesłuchano wielu mężczyzn podejrzewanych o „skłonności homoseksualne”, ostatecznie gromadząc (wedle szacunków historyków) ponad 11 tys. teczek składających się na (nadal niezbadane) „różowe archiwum”. Autor *Transnational Homosexuals...* uznaje dwa wydarzenia – początek HIV/AIDS oraz operację „Hiacynt” – za najistotniejsze przyczyny niespodziewanego wzrostu aktywizmu homoseksualnego, objawiającego się m.in. pierwszymi (co prawda nieudanymi) próbami zarejestrowania stowarzyszeń homoseksualnych w PRL (m.in. Warszawskiego Ruchu Homoseksualnego w 1988 roku); pierwsza organizacja – warszawska Lambda – została oficjalnie zarejestrowana dopiero w roku 1990.

Pierwsza część książki przedstawia zatem historyczno-polityczny kontekst dla rodzącego się tak globalnie (na Zachodzie), jak i lokalnie (w Europie Środkowej) ruchu na rzecz praw osób homoseksualnych. Wskazując na stopniowy proces globalizacji tożsamości homoseksualnej, Autor podkreśla jednak odmiennność doświadczenia naszego regionu, nie sprowadzając go jednak do powtarzania tezy o izolacji „bloku wschodniego”. Wskazuje na liczne przecięcia i punkty wspólne, wynikające z transferu wiedzy pomiędzy poszczególnymi państwami, a także – co jest najbardziej istotne dla całości prowadzonego przez Szulca wywodu – charakteryzuje czynniki polityczne i społeczne, za sprawą których pionierska działalność aktywistów homoseksualnych w Polsce Ludowej musiała siłą rzeczy podążać w innym kierunku.

Druga część książki poświęcona jest wnikliwej i wielowątkowej analizie treści pierwszych polskich czasopism gejowskich i lesbijskich: „Biuletyn/Etap” Andrzeja Selerowicza (ukazujący się w latach 1983-1987) i „Filo” Ryszarda Kisiela (1986-1990). Te dwa produkowane chałupniczo

fanziny reprezentują zdaniem Szulca „media alternatywne”, zazwyczaj łączone z zinami punkowymi tworzonymi od lat 70. Magazyny Selerowicza i Kisiela przynależą zdaniem Szulca do „trzeciego obiegu” cyrkulacji tekstów w PRL, a więc wydawanych własnym sumptem publikacji (głównie fanzinów), niezwiązanych ani z Kościołem, ani z opozycją (zob. Bielska 2012). Posiłkując się wywiadami przeprowadzonymi z twórcami, przedstawia historię ich powstania, kulisy produkcji, a także analizuje ich zawartość pod kątem transnarodowej wymiany informacji o tworzącej się subkulturze gejowskiej i lesbijskiej. Składające się na drugą część pracy rozdziały stanowią właściwy przedmiot analizy Autora i poświęcone są kolejno m.in.: rekonstrukcji modelu tożsamości homoseksualnej (homoseksualność jako naturalna, ahistoryczna, ponadnarodowa tożsamość); promowania idei „coming outu” jako strategii politycznej; omówienie celów i założeń politycznych polskiego ruchu homoseksualnego. Szczególnie istotne wydaje się wskazanie na ważną rolę, jaką pełniło dzielenie się z czytelnikami „Filo” i „Biuletynu” niedostępną wcześniej wiedzą na temat homoseksualności – m.in. o metodach profilaktyki HIV. Ten rodzaj aktywizmu Szulc określa jako „aktywizm informacyjny”, kluczowy dla polskich gejów i lesbijek niemających przez wiele lat dostępu do rzetelnej wiedzy specjalistycznej na temat nienormatywnej seksualności.

Jak dowodzi przeprowadzona w pracy szczegółowa analiza treści magazynów, pod względem usytuowania na linii podziału Wschód – Zachód rozprowadzane po kraju przez Kisiela i Selerowicza czasopisma rozpięte były pomiędzy inspiracją zachodnimi modelami tożsamościowymi (geje jako społeczni „inni”, homofobia porównywana z dyskryminacją Afro-Amerykanów) a podkreśleniem – m.in. przez odwołania do historii – niepodważalnej „polskości” zjawiska homoseksualizmu. Tym samym, korzystając z transnarodowej cyrkulacji treści „przesączających” się powoli przez granice Polski, twórcy magazynów pokazywali, że tożsamość i kultura homoseksualna nie są żadnymi „wymysłami” burżuazyjnego Zachodu. Pierwsze magazyny gejowsko-lesbijskie z lat 80. pełniły niezwykle istotną rolę w początkach emancypacji osób o nienormatywnej seksualności w Polsce. Pozwoliły nie tylko na samookreślenie tej grupy, wzmacniając poczucie przynależności do środowiska gejowskiego za pośrednictwem tworzenia nieformalnej „giełdy” informacji oraz kontaktów, lecz także, co istotniejsze, aktywnie kształtowały dyskursywną i polityczną tożsamość gejowską w czasie, kiedy nie było jeszcze w kraju możliwości na samoorganizację i rozpoczęcie działalności aktywistycznej.

Książka *Transnational Homosexuals in Communist Poland* stanowi pionierską pracę podejmującą wiele wątków, które nie doczekały się jak dotąd przebadania ze strony polskich antropologów kulturowych, socjologów czy historyków – warto w tym miejscu wyrazić nadzieję, że doczeka się ona niebawem publikacji w języku polskim. Autor uzupełnia luki w wiedzy, nie tylko omawiając treść pierwszych homoseksualnych magazynów funkcjonujących w „trzecim obiegu”, lecz także proponując ich uporządkowaną i zwartą lekturę krytyczną. Trzymająca się blisko tekstu, „gęsta” antropologiczna analiza zawartości „Filo” i „Biuletynu/Etapu” – dodatkowo pogłębiona przeprowadzonymi wywiadami – odsłania stopniowy proces budowania wspólnej tożsamości przez gejów i lesbijki w Polsce, a także pierwsze kroki podejmowane na rzecz przekucia jej w działalność aktywistyczną oraz, ostatecznie, w dzisiejszy ruch LGBT+. Co więcej, praca Szulca wyznacza również kierunek, którym powinni podążać przyszli badacze i badaczki historii polskiej homoseksualności. Aby poznać nieznaną antropologię codzienności mniejszości seksualnych w Polsce niezbędne są pogłębione badania etnograficzne, a więc poznanie i zarchiwizowanie „historii mówionej” polskich gejów i lesbijek z PRL.

BIBLIOGRAFIA

- Bielska, K. (2013). Trzeci obieg wydawniczy w PRL oraz drugi obieg w latach 70. i 80. *Pedagogia Ojcostwa*, 6 (1), 194-201.
- Fiedotow, A. (2012). Początki ruchu gejowskiego w Polsce przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku. W: M. Kula (red.), *Kłopoty z seksem w PRL. Rodzenie nie całkiem po ludzku, aborcja, choroby, odmienności*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 241-358. doi: 10.31338/uw.9788323511014.
- Kościańska, A. (2012). *Antropologia seksualności. Teoria, etnografia, zastosowanie*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kulpa, R., Mizielińska J. (2011). *De-Centring Western Sexualities: Central and Eastern European Perspectives*. Farnham: Ashgate. doi: 10.14746/p.2014.15.10896.
- Kurpios, P. (2004). *Poszukiwani, poszukiwane. Geje i lesbijki a rzeczywistość PRL*. Pozyskano z: http://web.archive.org/web/20120103223357/http://www.dk.uni.wroc.pl/texty/prl_02.pdf.
- Warkocki, B. (2014). Trzy fale emancypacji homoseksualnej w Polsce. *Porównania*, nr 15, 121-132. doi: 10.14746/p.2014.15.10896.